

**W procesie przeciwko jednemu ze wspólników spółkę reprezentuje zarząd
Barbara Kaczała, [radca prawny Wrocław](#), Rödl & Partner**

W procesie o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników zasadą jest reprezentacja spółki przez zarząd, jeżeli nie doszło do ustanowienia pełnomocnika uchwałą wspólników. Tylko wówczas, gdy zarząd nie może działać za spółkę, sąd ustanawia kuratora. Zgodnie z art. 201 § 1 k.s.h. reprezentacja spółki stanowi wyłączną kompetencję zarządu. Ograniczenie tego prawa przez członków zarządu jest dopuszczalne tylko w drodze wyjątku, gdy stanowi tak przepis ustawy, umowa spółki lub uchwała.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku II CSK 294/17 z 15 lutego 2018 r.

Stroną powodową była spółka akcyjna prawa niemieckiego będąca jednocześnie wspólnikiem większościowym w pozwanej polskiej spółce z o.o. Żądała ona stwierdzenia nieważności lub ewentualnie uchylenia dwóch uchwał zgromadzenia wspólników pozwanej. Powodowa spółka podnosiła naruszenie art. 244 Kodeksu spółek handlowych poprzez wyłączenie jej od głosowania przy powzięciu uchwał.

Uchwały dotyczyły:

- wystąpienia przez spółkę z o.o. na drogę sądową przeciwko osobom ponoszącym solidarną odpowiedzialność z tytułu wyrządzenia szkody przez zawarcie i wykonanie umowy dotyczącej projektów farm wiatrowych, tj. przeciwko prezesowi zarządu, prokurentowi oraz stronie powodowej;
- powołania pełnomocnika reprezentującego spółkę z o.o. w sporze sądowym przeciwko wyżej wymienionym.

Konieczność wyłączenia powódki od głosowania w odniesieniu do obu uchwał, traktowanych jako jedność, była uzasadniana solidarną odpowiedzialnością wymienionych w uchwałach podmiotów oraz związkiem funkcjonalnym obu uchwał. W tej sytuacji obie uchwały podjęte zostały łącznie 20 proc. głosami (80 proc. udziałów w pozwanej spółce należało do powódki).

Wyrokiem zaocznym sąd okręgowy uwzględnił powództwo stwierdzając nieważność obu opisanych w pozwie uchwał.

W toku postępowania do sprawy chciał przystąpić pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, jednak sąd okręgowy odrzucił jego interwencję (powoływał się m.in. na wadliwe reprezentowanie spółki z o.o. przez prezesa zarządu). Sąd apelacyjny uchylił postanowienie sądu okręgowego i w ślad za tym został powołany kurator dla spółki z o.o. oraz zostało zniesione postępowanie. Sąd przyjął, że wyłączenie powódki od głosowania nad uchwałami dotyczącymi jej odpowiedzialności i odpowiedzialności pozostałych podmiotów było zgodne z art. 244 k.s.h.

Na skutek apelacji strony powodowej, sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i stwierdził nieważność obu uchwał. Dokonując wykładni art. 244 KSH wskazał, że wyłączenie wspólnika od głosowania odnosi się do uchwał dotyczących jego odpowiedzialności. Powódka, która została z naruszeniem art. 244 k.s.h. wyłączona od głosowania w zakresie odpowiedzialności prezesa zarządu i prokurenta, powinna być traktowana jak wspólnik bezzasadnie niedopuszczony do udziału w zgromadzeniu.

Skargi kasacyjne od wyroku sądu apelacyjnego złożyła powódka oraz i interwenient uboczny w osobie pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników.

Powódka wskazywała na nieważność postępowania z dwóch przyczyn, to jest wydania wyroku w sprawie prawomocnie osądzonej i reprezentowania pozwanej spółki przez bezpodstawnie ustanowionego kuratora.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przez sądami obu instancji, a w związku z prawomocnością wyroku zaocznego stwierdził, że nie ma potrzeby wydania orzeczenia rozstrzygającego sprawę merytorycznie.

KOMENTARZ EKSPERTA

Barbara Kaczała, radca prawny we wrocławskim biurze Rödl & Partner

Problematyka, na której swoją uwagę skupił Sąd Najwyższy dotyczyła przede wszystkim kwestii oceny, kto może reprezentować spółkę w procesie o stwierdzenie nieważności uchwały, a konkretnie w jakich sytuacjach może być to kurator. Mimo że sprawa pierwotnie dotyczyła możliwości wyłączenia powódki od głosowania nad uchwałami podjętymi przez zgromadzenie wspólników, to zagadnienie to zostało w dalszym toku instancji pominięte z uwagi na podniesiony zarzut nieważności postępowania. Zarzut ten mający charakter formalny ma zawsze pierwszeństwo i wyznacza niejako kierunek procedowania przez Sąd Najwyższy.

Co do zasady, w sporze dotyczącym uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwały wspólników pozwaną spółkę reprezentuje zarząd, jeżeli na mocy uchwały wspólników nie został ustanowiony w tym celu pełnomocnik, co wynika wprost z dyspozycji art. 253 §1 k.s.h.. Możliwość wyznaczenia kuratora pojawia się dopiero w momencie, gdy zarząd nie może działać za spółkę, a brak jest uchwały wspólników o ustanowieniu pełnomocnika.

W okolicznościach tej sprawy należało ustalić, czy zaszła przesłanka „braku możliwości działania za spółkę przez zarząd”. Przyjmuje się, że chodzi tu między innymi o przypadek braku organu lub jego niekompletność, ewentualnie o inną niemożność zachowania reguł reprezentacji. Przede wszystkim jednak art. 253 §2 k.s.h. dotyczy tzw. konfliktu interesów, czyli sytuacji, w której po przeciwnych stronach procesu występowałyby te same osoby (np. gdy zarząd wytacza powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały). Taki konflikt nie zachodził jednak w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy. Co prawda uchwała dotyczyła w części prezesa zarządu (solidarna odpowiedzialność za wyrządzenie spółce szkody), jednak w układzie procesowym sprawa nie toczyła się pomiędzy nim a spółką, lecz pomiędzy wspólnikiem a spółką.

Słusznie zatem zostało przyjęte przez Sąd Najwyższy, że w sporze spółka powinna być reprezentowana przez zarząd, a nie przez kuratora.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/303229958-W-procesie-przeciwko-jednemu-ze-wspolnikow-spolke-reprezentuje-zarlad.html>